Nr. 270 Łódź, Poniedziałek 2 października 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 80

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po poł

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Powikłania bałkańskie.

Konferencja w Mudanji.

SMYRNA 1 paźdz. (Pat). Na skutek konferencji Franclin Buoilon z Kemal-baszą, ten ostatni zaproponował z zastrzeżeniem udzielenie aprobaty przez rząd angorski odbycia d. 3.X w Mudanji konferencji dla ustalenia zarządzeń wojskowych, które miałyby być powzięte w oczekiwaniu na konferencję pokojową. Wojska miałyby być natychmiast zatrzymane na obecnych pozycjach. Warunki strefy neutralnej i Tracji byłyby ustalone na konferencji w Mudanji.

ADONA 1 paźdz. (Pat). Według doniesień z Angory ma się odbyć w Mudanji konferencja pomiędzy Kemal-baszą a generałami: angielskim, francuskim, włoskim i greckim.

LONDYN 1 październ. (Pat.). Donoszą z Konstantynopola, że gen. Herrington udał się do Mudanji w celu odbycia konferencji z Kemal-baszą.

Przypuszczalna odpowiedź turecka.

WIEDEŃ, 1 października (Pat). „Neue Freie Presse“ donosi z kół nacjonalistycznych z Konstantynopola, że odpowiedź tureckiego zgromadzenia narodowego na notę rządów koalicji będzie obejmowała następujące punkty:

1) zgody na obsadzenie przez rząd angorski punktów strategicznych Tracji;

2) wojska angielskie zaprzestaną przygotowań i ruchów wojskowych;

3) obsadzenie Tracji przez wojska kemalistyczne nastąpić winno przed zebraniem się konferencji;

4) Turcja zastrzega sobie dyskusję nad warunkami pokojowemi sprzymierzonych;

5) Turcja sprzeciwia się demilitaryzacji Bosforu i morza Marmara, natomiast nie sprzeciwia się demilitaryzacji Dardaneli;

6) Rosja i inne państwa, położone nad morzem Czarnem, będą dopuszczone do konferencji na tych samych warunkach co Rumunja i Turcja.

Jeżeli powyższe warunki zostaną przyjęte, w takim razie Angora weźmie udział w konferencji.

Ponieważ gen. Harrington posiada pełnomocnictwo, jest przeto nadzieja, że projektowana konferencja będzie mogła się odbyć.

W kołach tureckich przypuszczają, że konferencja pokojowa mogłaby się zebrać d. 15 b. m.

Franclin Bucilon wreszcie zaniechał zamiaru udania się do Angory, natomiast uda się do Konstantynopola na pokładzie krążownika „Metz“.

Akcja Anglji.

[illegible]LD, 1 października. (Pat). Ra[illegible] Sytuacja w sprawie Bliskiego Wschodu uległa znacznemu odprężeniu. W angielskich kołach politycznych wyrażają zadowolenie z tego powodu, że wojska tureckie w strefie neutralnej nie ujawniają żadnych agresywnych tendencji. Jest nadzieja, że chwilą rozpoczęcia konferencji w Mudenji, wszelkie trudności, jakie dotychczas powstałyby załatwione zostaną pomyślnie. Gabinet angielski udzielił gener. Harringtonowi pełnych pełnomocnictw. Prasa angielska gorąco pochwala rozwagę i umiarkowanie gen. Harringtona, jakie ujawnił on podczas okresu ostatnich rokowań.

RZYM, 1 październ. (Pat). „Courrier della Sera“ donosi z Konstantynopola, że coraz to nowe okręty angielskie wysadzają wojska. Przez ulicę Tera przeciągają świeże przybyłe oddziały angielskie. Korespondent dziennika włoskiego był w Czanaku, który jest głównym punktem zbornym wojsk angielskich. Angielska kawalerja posunęła się do miejscowości Ezin, gdzie natchnęła się na kawalerję turecką. Starcie zdawało się być nieuniknione. Jednakże anglicy uniknęli go, cofając się. Dardanele i morze Marmera oświetlone są w nocy reflektorami angielskich okrętów wojennych. Niebezpieczeństwo konfliktu jest tem większe, że Kemal basza i rząd angorski odrzucają propozycję rozejmu, dopóki wojska greckie nie opuszczą Tracji. Grecy mają w Tracji 10 dywizji.

LONDYN, 1 października (Pat). „Daily Mail“ donosi z Konstantynopola, że gen. Harrington wysłał w dniu dzisiejszym do Kemal baszy nowe pismo, w którem żąda wycofania wojsk tureckich ze strefy neutratnej, przyczem daje do zrozumienia, że dopóki to rozporządzenie nie zostanie wykonane, dopóty nie może być mowy o rozpoczęciu konferencji pokojowej.

Stanowisko Francji.

PARYŻ 1 październ. (Pat). Poincare zaniechał projektowanej podróży do Wogezów, zmuszony śledzić wypadki na Bliskim Wschodzie. Dzisiaj Poincare w dalszym ciągu prowadził akcję pojednania pomiędzy Anglją a Angorą. Wysłał on do Franclina Bouilon depeszę z zaleceniem, ażeby usiłował przyśpieszyć odpowiedź Kemal-baszy na propozycję sprzymierzonych.

Francuskie koła kompetentne zwracają uwagę na to, że uchwała sprzymierzonych z d. 23 września r. b. przewiduje wyłącznie tylko akcję dyplomatyczną i że Poincare podczas ostatniej konferencji niejednokrotnie podkreślał, że Francja nie wyśle przeciwko Turcji choćby jednego żołnierza.

PARYŻ 1 październ. (Pat.). — Wczoraj Poincare przyjął ambasadora greckiego i włoskiego. Według informacji „Journala“, premjer francuski zakomunikował ambasadorom treść depeszy od Franclin Bouilon, proszącą ich o przesłanie im informacji swoim rządom.

Franclin Bouilon w swej depeszy donosi, że Kemal-basza jest ożywiony jaknajbardziej pojednawczo w stosunku do sprzymierzonych i że jest gotów niezwłocznie przystąpić do omówienia warunków do zawieszenia broni.

Pozatem Kemal-basza jest też gotów prosić parlament angorski o przyjęcie propozycji sprzymierzonych.

Pan Bouilon dodaje jeszcze, że Turcja skłonną jest zgodzić się na okupację Tracji przez kontygent wojsk sprzymierzonych do chwili zakończenia konferencji pokojowej.

PARYŻ 1 paźdz. (Pat). Omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie, prasa francuska jednomyślnie pochwala pojednawcze usiłowania Poincarego, przyczem zgodną jest co do tego, że należy doradzać Kemalowi umiarkowanie w poszanowaniu strefy neutralnej, zgodnie z notą sprzymierzonych z d. 23 września, w przeciwnym razie — mówi „Petit Parisien“ — Francja byłaby zmuszona cofnąć koncesje przyrzeczone w sprawie Tracji i Adrjanopola, jakkolwiek nie myśli wcale cofać danych zobowiązań. Prasa francuska jest zdania, że najlepszem rozwiązaniem obecnej sytuacji byłoby obopólne cofnięcie wojsk zarówno kemalistycznych jak i angielskich.

PARYŻ 1 październ. (Pat). Jak donoszą z Tracji, Franclin Bouilon był owacyjnie witany przez ludność turecką.

W Grecji.

LONDYN, 1 października (Pat) W rozmowie z dziennikarzami Venizelos oświadczył, że zanim odpowie rządowi Aten na skierowane do niego pismo, aby reprezentował Grecję u rządów mocarstw, musi przedtem zapoznać się ze sprawą Grecji. Jak tylko przybędzie do Paryża natychmiast odbędzie konferencję z premjerem francuskim.

ATENY, 1 października (Pat) Pol. Radjo. Gonatos, przewodniczący komitetu rewolucyjnego oświadczył, że zgromadzenie narodowe, które wyszło z wyborów w 1920 roku uważać należy za rozwiązane.

Misja wojskowa do Tracji.

KONSTANTYNOPOL, 1 października (Pat). Według uchwały wysokich komisarzy koalicyjnych mają być wysłane do Tracji trzy komisje wojskowe. Francuska do Adrjanopola, włoska do Luleburgas i angielska do Rodosto w celu ochrony ludności.

KONSTANTYNOPOL, 1 października (Pat). Pol. Radjo. Donoszą, że wysocy komisarze koalicyjni postanowili wysłać do Rodosto, Luleburgas i Agrjanopola komisje oficerów koalicyjnych dla pokojowego oddziaływania i zbadania sytuacji.

Dementi Jugosławji.

WARSZAWA, 1 październ. (Pat) Wobec wiadomości o rzekomej rewolucji w Belgradzie i rozruchach w Jugosławji, poselstwo serbów i kroitów, kategorycznie zaprzecza wszystkim tym wiadomościom jako z punktu fałszywym i wrogim, a tendencyjnie rozsiewanym w związku z kwestją Bliskiego Wschodu.

Wizyta Cziczerina.

Sowiecki minister dla spraw zagranicznych bawi oficjalnie w Warszawie. Komisarz ludowy p. Cziczerin wraca po długim pobycie za granicą — pobyt ten przeciągnął się od konferencji genueńskiej — na swoje stanowisko w Moskwie, na którym zastępowali go z rozmaitem powodzeniem pp. Litwinow i Karachan.

Cziczerin złożył wizytę ministrowi Narutowiczowi, odbył konferencję z premjerem Nowakiem i został przyjęty na posłuchaniu u p. Naczelnika państwa. Okoliczności, wśród jakich odbyła się ta wizyta, wskazują na doniosłe znaczenie prowadzonych pertraktacji.

Z Rosją sowiecką mamy dotąd cały szereg nieuregulowanych sporów, wyrastających z nielojalnego wykonywania traktatu ryskiego. Delegaci rządu rosyjskiego we wszystkich komisjach, mających likwidować zobowiązania z tego traktatu wynikające, czynią rozpaczliwe a zawsze bardzo nielojalne wysiłki, aby traktat ryski uczynić w jego najistotniejszych punktach dla Polski iluzorycznym. I nietylko w komisji dla reewakuacji mienia i zakładów przemysłowych, ale przedewszystkiem wszędzie tam, gdzie idzie o zwrot zrabowanych Polsce przez carską Rosję wartości kulturalnych. Dowolna i niesprawiedliwa interwencja postanowień traktatu doprowadziła do tego, że rząd polski pomimo upływu niemal dwu lat od czasu wykonywania umowy nie jest w posiadaniu ani dziesiątej części tych archiwów, bibljotek, arrasów itd., które zostały nam solennie przyrzeczone do zwrotu przez p. Joffego i jego rzeczoznawców. Dopiero przed kilku dniami doniosły depesze z Moskwy o skandalicznem zajściu podczas obrad komisji zabytkowej w Moskwie, na skutek którego delegaci nasi byli zmuszeni opuścić salę obrad.

Oczywiście ten typ realizowania postanowień układu pokojowego w najwyższym stopniu utrudnia jakiekolwiek dalsze rozwinięcie sąsiednich stosunków. Rząd i państwo, napotykające na każdym kroku jaskrawe lekceważenie postanowień traktatowych nie może nabrać zaufania w dobrą wolę drugiego kontrahenta.

Dlatego cały szereg pierwszorzędnych zagadnień z dziedziny Polityki handlowo-ekonomicznej, oraz z polityki zewnętrznej leży dotąd właściwie odłogiem. Sprawa zawarcia traktatu handlowego, i unormowania tranzytowych i transportowych stosunków sąsiedzkich nie wyszła dotąd ze stadjum dorywczych przygotowań.

Również cały kompleks zagadnień kulminacyjnych w projekcie rozbrojenia czeka swego rozwiązania. Od dwu lat domagaliśmy się i domagamy lojalności ze strony rządu rosyjskiego. Mamy do tego tem większe prawo, że na konferencji genueńskiej stawaliśmy konsekwentnie na stanowisku pośredniczącem między Rosją a państwami Zachodu.

Te wszystkie momenty będą zapewne poruszane i z potrzebnym naciskiem podkreślane w czasie prowadzonych z p. Cziczerinem konferencji. Rosyjski komisarz dla spraw zagranicznych przekona się niezawodnie, że Polska prowadzi konsekwentnie politykę pokojową i że wszystkie poczynania rządu, wszystkie traktaty, umowy i sojusze podyktowane są troską o utrzymanie pokoju.

Ale z konferencji tych powinien wynieść p. Cziczerin wrażenie i przeświadczenie, że, zdecydowani prowadzić samodzielną politykę w ścisłem porozumieniu z naszym sprzymierzeńcem francuskim, nie możemy nadal godzić się cierpliwie na sabotowanie traktatu ryskiego w jego najważniejszych dla Polski postanowieniach, że nielojalność sąsiada nie może liczyć ani na naszą wyrozumiałość ani ustępliwość. Jesteśmy gotowi wejść w bliższe stosunki ekonomiczno-handlowe z Rosją sowiecką, ofiarowane przez nas pośrednictwo w sporze rosyjsko-rumuńskim jesteśmy ponownie gotowi podjąć, ale musimy uzyskać gwarancje, że będą wydane celowe zarządzenia, zmierzające do usunięcia w możliwie najbliższym czasie całej różnorodnej płaszczyzny tarć politycznych.

Właśnie w tych dniach dokonywa się uroczyste i ostateczne ustalenie granicy politycznej między terytorjami Polski i Rosji. Komisja graniczna w najtrudniejszych warunkach chlubnie dokonała swego dzieła. Jeżeli jeszcze w innych dziedzinach realizacja traktatu posuwać się będzie ku pomyślnej likwidacji — nie może być żadnych przeszkód w podjęciu i popieraniu wzajemnych stosunków ekonomicznych.

Leżą one przecież we wspólnym dobrze zrozumianym interesie i nie powinny być dłużej z wzajemną szkodą mianowane.

Minister Cziczerin, przyjęty na specjalnem posłuchaniu u Naczelnika państwa miał sposobność usłyszeć dezyderaty Polski w sposób najbardziej jasny i autorytatywny. Jest obecnie rzeczą odpowiedzialnych polityków Rosji dzisiejszej tak ukształtować tok bieżących zagadnień i interesów, aby uprzątnąć wszystkie nieporozumienia, pomiędzy sąsiadami.

E. B.

Rokowania rosyjsko-japońskie.

MOSKWA, 30 września (Pat). Na posiedzeniu rosyjsko japońskiej konferencji w Czang-Czunie w d. 26-IX delegat japońsk i Macudaira oświadczył, że żądanie delegacji rosyjskiej ustalenia daty ewakuacji Sachalinu przez wojska japońskie jest niemożliwe do przyjęcia i stanowi przeszkodę w kontynuowaniu obrad. W odpowiedzi Joffe podkreślił, że dążenie Japonji do okupowania w dalszym ciągu części rosyjskiego terytorjum stanowi dowód, że Japonja nie dąży do osiągnięcia istotnego pokoju, wobec czego delegacja rosyjska widzi się zmuszoną rokowania przerwać. Co się tyczy możliwych skutków z zerwania rokowań, to naród rosyjski będzie się z całą energją przygotowywał tak, ażeby być gotowym na wszelkie ewentualności. Delegacja rosyjska odjeżdża z Czang-Czunu za dwa dni.

Choroby weneryczne w Rosji.

MOSKWA, 30 września. (AW) Prasa podnosi zastraszający wzrost chorych wenerycznie. W porównaniu z rokiem 1912 w roku 1921 liczba dzieci chorych, pochodzących od rodziców zarażonych, zwiększyła się 9-krotnie i wynosi 46,2 na tysiąc małżeństw chorych. Zwracając uwagę na wywody uczonego d-ra Tarnawskiego, przedłożone jeszcze na wszechrosyjskim zjeździe lekarskim w roku 1897, gazeta nawołuje w końcu do walki z chorobami wenerycznemi, jako największym wrogiem Rosji, bo zwyradniającym rasę.

Sprawność przewozowa naszych kolei.

(Wywiad u wice-ministra kolei p. Eberhardta).

Dowiedzieliśmy się z konferencji prasowej u ministra skarbu, p. Jastrzębskiego, a ostatnio z jego exposé sejmowego, że mamy wprawdzie w tym roku do wywiezienia dużo ziemiopłodów, jednak o tym wywozie i o poprawieniu tą drogą naszego bilansu handlowego, a pośrednio i finansowego stanu państwa trudno poważnie myśleć, ponieważ nasze koleje — zdaniem p. Jastrzębskiego — nie będą w możności tak wielkich transportów przewieźć. Słowem, p. minister skarbu nie wierzy w sprawność przewozową naszych kolei i ubolewa w dodatku, iż wskutek błędnej polityki taryfowej deficyt kolei wynosi przeszło 25 proc. ogólnego deficytu państwowego.

O możliwości wywozu naszych ziemiopłodów tegorocznych za granicę przez kolej nie wierzy również p. minister rolnictwa.

— Czy istotnie sprawność naszych kolei przedstawia się tak fatalnie, jak urabia się o nich opinię i w jakim stopniu brak taboru wpływa na utrudnienie wywozu za granicę? — takie pytanie na wstępie postawił nasz przedstawiciel p. wiceministrowi kolei, inż. Erberhardtowi, po wyłuszczeniu celu swojej wizyty.

— Ministerjum kolei — odpowiedział p. Eberhardt — zdaje sobie najzupełniej sprawę z niedomagań i braków kolejnictwa i czyni planowe zabiegi nietylko o zwiększenie majątku kolejowego, lecz również o zwiększenie sprawności technicznej i przewozowej. Koleje polskie zrobiły przecież już olbrzymi krok. Łatwo to zresztą stwierdzić przez porównanie stanu rzeczy z przed 4 lat, kiedyśmy koleje obejmowali, ze stanem obecnym. Tabor kolejowy wzrósł znacznie, praca zaś personelu naszego staje się coraz lepszą i intensywniejszą. Bezwzględnie wkroczyliśmy na drogę dużej poprawy. O lepszej sprawności kolei mówi zresztą wzrastający stale ruch przewozowy, któremu koleje nasze, jak dotychczas, czynią zadość możliwie całkowicie. W porównaniu tylko z rokiem zeszłym zwiększenie przewozu nastąpiło średnio o 30 proc. Mamy w ruchu 104.253 wagony towarowe (obliczenie z dnia 1-go sierpnia), z czego 85.000 wagonów polskich, reszta zaś pożyczonych od sąsiadów, lub będących w ruchu tranzytowym. Dodać należy, że znaczna liczba wagonów polskich jest również w ruchu towarowym na kolejach zagranicznych, czyli, że liczba obcych wagonów na kolejach naszych odpowiada w przybliżeniu liczbie wagonów polskich, znajdujących się na torach zagranicznych. Nasze zadłużenie wagonowe w każdym razie jest minimalne i ciągle zmienne. Na ogół zdolność przewozowa polepszyła się u nas znacznie i nie daje zgoła podstaw do pesymistycznych przewidywań co do kolei.

— Jednak w tym roku, przy zapowiadającym się, po tak pomyślnych urodzajach, olbrzymim ruchu przewozowym, zwłaszcza na wywóz za granicę, koleje nasze mogą się znaleźć w trudniejszej sytuacji?

— Wzmożenie ruchu na jesieni przewidywaliśmy. Ostatnio mieliśmy, i dalej mamy, wzmożony ruch węglowy, dochodzący do 1.800 wagonów dziennie, oraz duże transporty żywnościowe na Górny Śląsk. Przewidujemy, iż wzmoże się również przewóz ładunków drzewa, buraków, cukru, ziemniaków i t. p., jednak nie w takim stopniu, aby kolej, nawet przy obecnym stanie taboru, nie podołała zadaniu. Zresztą wyzyskujemy ruch wagonowy możliwie jaknajpraktyczniej w ten sposób, że po przewiezieniu np. ładunku żywnościowego na G. Śląsk, opróżnione wagony wracają załadowane węglem. W ten sposób unikamy transportowania pustych wagonów, i to we wszystkich kierunkach. Wogóle w ruchu międzydzielnicowym stosuje się jaknajdalej posuniętą ekonomję w obrocie wagonów.

Nie chcemy przeczyć, iż mogą być trudności techniczne, bo daleko nam do doskonałości, jednak ministerjum jest przekonane, że trudności te kolejarze polscy pokonają i wzmożonemu nawet zapotrzebowaniu całkowicie podołają.

— A czy ministerjum nie zamierza wydzierżawiać wagonów i lokomotyw do kolei zagranicznych, ewentualnie żądać, aby niemcy lub czesi, jeśli chcą wywieźć od nas większe transporty ziemniaków lub innych płodów, nadsyłali swój pełny tabor pociągowy na miejsce ładunku?

— Owszem, to się z konieczności już praktykuje. Tak robią niemcy, jeśli nie możemy sami podjąć się dostawy.

Dotychczas jeszcze nie mamy nadmiernych zapotrzebowań na transporty zagraniczne. Pierwsze większe w tej chwili zapotrzebowanie otrzymały koleje na 20.000 (dwadzieścia tysięcy) wagonów pod ziemniaki, które mają być wywiezione do Niemiec wzamian na sole potasowe, oraz inne niezbędne dla nas towary i produkty zamienne. Jeśli zapotrzebowania przewozowe się wzmogą, nie widzimy poważnych trudności, aby ziemiopłody nasze nie mogły być wywiezione. Umożliwiając sąsiadom naszym nadsyłanie swoich pociągów do załadowania, stracimy tylko dochód na przewozie, jednak zysk gospodarczy dla kraju będzie osiągnięty.

— Niewątpliwie jednak ministerjum myśli o powiększeniu i ulepszeniu własnego taboru kolejowego?

— Tabor stale się powiększa, gdyż jest to nieodzowne. Inaczej stanęlibyśmy na martwym punkcie. Kilka fabryk stale pracuje dla kolei. Przed Nowym Rokiem otrzymamy znowu z fabryk polskich 2.000 nowych wagonów. Zdobywamy również parowozy, których mamy jeszcze zamało. W roku zeszłym mieliśmy około 2.000 parowozów, obecnie 4.300. Inwestycje robione są jednak zbyt wolno wskutek naszych niedomagań finansowych.

— A propos olbrzymich deficytów kolei? Opinja publiczna, jak p. ministrowi zapewne wiadomo, wskazuje zwykle, jako główną przyczynę deficytu nadmiar pracowników?

— Zupełnie błędny pogląd. Nasze koleje nie mają wcale więcej pracowników, niż to jest w innych państwach.

Stosunek procentowy liczby pracowników na kilometr jest właśnie taki sam, a może i mniejszy niż gdzieindziej. Pokutują jeszcze jakieś fałszywe liczby, prowadzące do fałszywych wniosków. Objęliśmy przecież w ostatnich czasach dużo nowych linji kolejowych, które obsadziliśmy zawodowymi pracownikami, nie zwiększając liczby personelu.

Niedomagania budżetowe kolei tkwią w niezmiernie niskiej taryfie przewozowej. Możnaby powiedzieć, że koleje wożą prawie darmo, w porównaniu z istotną wartością opłat przedwojennych. Czyniono tak dotychczas kosztem skarbu państwa w celu zapobiegania deprecjacji naszej waluty i hamowania drożyzny, czyli, że państwo robiło świadczenia na rzecz obywateli.

Kilkakrotnie podwyższone taryfy nie wyrównywują niedoborów, ponieważ podwyżki przychodzą zwykle zapóźno, t. j. w momencie gdy koleje mają już duży niedobór eksploatacyjny i gdy dalsze utrzymanie niskich opłat staje się już absurdem.

Rok bieżący, jeśli obliczymy inwestycje, będzie już mniej niekorzystny finansowo dla kolei. Deficyt eksploatacyjny wyniesie około 80 miljardów. Z chwilą, gdy rząd zgodzi się na zmianę polityki taryfowej, a do tego przecież dojść musi — znikną i deficyty kolejowe.

Obecny podczas tej rozmowy w gabinecie p. wiceministra pan dyrektor departamentu eksploatacyjnego, inż. Czapski, dodał jeszcze taką uwagę:

— W roku bieżącym sytuacja dla kolei jest pomyślniejsza i pod tym względem, że doskonałe urodzaje mamy w całym kraju, a więc nie zachodzi potrzeba przewożenia płodów z jednej dzielnicy do drugiej, jak to było np. w roku 1920 i 1921, gdy kresy były zniszczone i ogołocone.

Jest to wielka ulga dla kolei. Przy zwiększonym już znacznie taborze nie obawiamy się wzmożonego ruchu przewozowego.

Jeśli w roku 1920, podczas inwazji bolszewickiej, i w następnych okresach, gdy rozporządzaliśmy nikłym taborem, koleje zwiększały jednak sprawność, podołamy i obecnym zadaniom, jakie na nas spadną.

Rosja, a sprawy wschodnie.

Rząd rosyjski rozesłał rządom państw zagranicznych nową notę w sprawie bliskiego wschodu. Nota ta, podpisana przez Karachana, stwierdza na wstępie, iż **„sytuacja jest tak poważną, że tylko natychmiastowa, pokojowa interwencja może zlokalizować wypadki i uratować południowy wschód Europy** od nowego przelewu krwi".

Dalej nota zaznacza: „rząd rosyjski uważa, że podstawą obecnych wypadków na bliskim wschodzie jest **kwestja przyznania narodowi tureckiemu prawa do przywrócenia jego zupełnej suwerenności w stosunku do terytorjów tureckich** i przedewszystkiem w stosunku do stolicy Turcji Konstantynopola i cieśnin. Mocarstwa europejskie, w szczególności najwięcej opozycyjnie usposobiona Wielka Brytanja, odmawiają Turcji zwrotu bezwzględnie należących do niej terytorjów, jakoby w imię obrony wolności cieśnin, a w rzeczy samej w imię dalszego w nich panowania. **Wolność cieśnin niezbędną jest przedewszystkiem dla czarnomorskich państw Rosji** z jej sojusznikami i dla Turcji".

Dalej nota stwierdza, że „w historji *kwestji wschodniej* **interesa Rosji we wszystkich międzynarodowych umowach zajmowały pierwsze miejsce,** a uznanie rosyjskich interesów szło tak dalece, iż podczas wojny w 1916 r. mocarstwa ententy, będące w sojuszu z carską Rosją, zabowiązały się specjalną umową oddać jej cieśniny i Konstantynopol".

Następnie nota uprzedza, że **Rosja nie uzna żadnej decyzji, która zostanie powzięta bez jej udziału i wbrew jej interesom.** Rosja i Turcja doszły do porozumienia co do sposobów urzeczywistnienia wolności cieśnin i Rosja ostrzega europejskie mocarstwa przed powtórzeniem pomyłek, opartych na ignorowaniu życiowych interesów zainteresowanych państw. Ta wolność cieśnin, którą przewiduje Wielka Brytanja, świadczy tylko o **chęci s inego kontrolowania na morzu niezbędnej dla innych państw drogi w celu stałego im zagrażania".**

Omawiając dalej kwestję organizowania przez Anglję obrony Konstantynopola i strefy neutralnej, nota głosi: **„Co się tyczy obrony Europy od napadu turków, to takie traktowanie sprawy zasługuje na uwagę i nie może być uznane za poważne**, przez żaden z rządów europejskich. Obrona zaś przez W. Brytanję i jej sojuszników, tureckiej stolicy od narodu tureckiego, od armji narodowej i rządu tureckiego, który żąda, ażeby nie przeszkadzano im powrócić do swojej prawnej siedziby, jest pretensją, która może wywołać tylko największe zdumienie". Kończy się nota następną propozycją: „Rosja, wychodząc ze swego wyjątkowego położenia na wschodzie i na Czarnym Morzu, reprezentując interesa najwięcej zainteresowanych w pokojowem rozstrzygnięciu kwestji bliskiego wschodu narodów, **proponuje natychmiastowe zwołanie konferencji wszystkich zainteresowanych państw, a przedewszystkiem państw czarnomorskich.** Rząd Rosji spodziewa się, że głos jego usłyszą wszyscy, którzy szukają prawdziwego pokoju, opartego na równouprawnieniu stron i zupełnem poszanowaniu suwerenitetu Turcji na wszystkich terytorjach tureckich".

Zamknięcie zgromadzenia ligi.

Sprawa Austrji.

GENEWA, 1 października (Pat) W sobotę po południu odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne zgromadzenia ligi. Lord Balfour w imieniu rady ligi oznajmił, że prace ligi w przedmiocie kredytu dla Austrji nie zostały zakończone, jakkolwiek sprawa posunęła się naprzód. Cztery państwa zobowiązały się dać 80 proc. gwarancji, wymaganych przez kapitalistów przed udzieleniem pożyczki Austrji. Pozostałe 20 proc. będą, zdaniem sprawozdawcy, również pokryte. Finanse Austrji będę ściśle kontrolowane w przeciągu dwu lat. Protokół będzie spisany pod egidą ligi narodów w sposób gwarantujący suwerenność Austrji.

GENEWA, 1 października (Pat) Komitet austrjacki odbędzie swe posiedzenia w poniedziałek, wtorek i środę, poczem rada ligi załatwi sprawę Austrji.

GENEWA 1 październ. (Pat). Na ostatniem generalnem posiedzeniu ligi w końcu dyskusji nad sprawą Austrji, lord Robert Cecil skierował pod adresem referenta sprawy Austrji lorda Balfoura pytanie, czy w razie niepowodzenia rokowań rada ligi opublikuje kompletne ekspose z przeprowadzonych rokowań oraz wszystkie dokumenty ich dotyczące.

Lord Balfour odpowiedział twierdząco, poczem Bourgeois oświadczył, że wobec budzącego niewiarę pytania lorda Cecila, może zaświadczyć, iż negocjacje sprawy Austrji mają wszelkie szanse powodzenia.

Poczem posiedzenie zamknięto, a zarazem zamknięto trzecią sesję zgromadzenia ligi narodów.

Dyskusja budżetowa.

GENEWA, 1 październ. (Pat) Przy końcu piątkowego posiedzenia plenarnego zgromadzenia ligi przy dyskusji budżetowej delegat Francji Reynald wystąpił z propozycją o powiększenie kredytu dla intelektualnej współpracy międzynarodowej 50 tysięcy franków. Wniosek ten popierali delegaci Indji, Venezneli i Haiti. Przeciw wnioskowi występowali delegaci dominjów angielskich. W głosowaniu wniosek uzyskał wątpliwość, mianowicie delegat szwajcarski Trygger oświadczył, że wniosek Reynalda jest jako wniosek wątpliwej legalności, poczem zgromadzenie wniosek ten skierowało do rady ligi.

Szwajcarja dyskontuje bony niemieckie.

BRUKSELA, 30 września. (Pat.) Konsorcjum banków szwajcarskich zgodziło się na eskontowanie niemieckich bonów skarbowych, wypłaconych na rzecz odszkodowań, przypadających w dniu 15 sierpnia i 15 września.

Brak gotówki w Berlinie.

BERLIN, 30 września (AW). — Z powodu wielkiego braku środków płatniczych w ostatnich dniach, specjalnie w dniu 30 września, banki wypłaciły jako najwyższą sumę 200 tysięcy marek, tak że wielkie przedsiębiorstwa i instytucje nie mogły w sobotę wypłacić poborów swym pracownikom. Radzono sobie w ten sposób, że wypłacano w gotówce jedną trzecią część należytości, a resztę zaś wystawiano czek na bank rzeszy, który już całymi tygodniami od najwcześniejszych godzin jest oblegany.

Zamknięcie pisma „Freiheit".

BERLIN, 30 września (AW). — Z dniem 30 września przestaje wychodzić organ niezawisłych socjalistów „Freiheit".

Jedynym organem oficjalnym zjednoczonej partji socjalistycznej będzie obecnie „Vorwärts".

Walka z komunizmem w Czechach.

PRAGA, 30 września. (Pat.). Według doniesień czeskiego biura prasowego, rozwiązano tu centralne stowarzyszenie młodzieży komunistycznej. Równocześnie dokonano szeregu rewizji w lokalach organizacji komunistycznych w miejscowościach Reichenberg, Bernie i Kremsie.

Represje sowieckie w Karelji.

HELSINGFORS, 29-go września (Pat). Prasa fińska donosi, że rząd sowiecki wysłał do Karelji karną ekspedycję, która stosuje ostre represje w stosunku do powracających z Finlandji uchodźców karelskich.

Strejk marynarzy we Francji.

HAVRE, 29 września. (A. W.) Dzienniki donoszą, że marynarze wszystkich kategorji uchwalili rozpocząć strejk generalny z dniem dzisiejszym.

Głodówka polityczna więźniów irlandzkich.

LONDYN, 29 września. (A. W.) — Donoszą z Corku, że 425 internowanych powstańców irlandzkich urządziło w więzieniu głodówkę.

Kronika wyborcza.

—o—

„Qui pro quo" przedwyborcze.

Nie dawno odwiedził Kowel poseł wileński Brzostowski (N. Z. L.), znany z namiętnego popierania stanowiska endeckiego, podczas załatwiania sprawy wileńskiej.

Opowiadają, że po referacie posła o akcji i hasłach wyborczych „Polskiego Centrum", jeden z obecnych na ściśle zamkniętem zebraniu oświadczył: „my przecież wszyscy należymy do narodowej demokracji... a przeto musimy posła Brzostowskiego popierać w pracy na Wołyniu"...

Z trudem posłowi Brzostowskiemu przyszło wytłumaczyć, że on dzisiaj z narodową demokracją już nie idzie.

Wskutek bytności posła Brzostowskiego w Kowlu wśród miejscowego koła związku ludowo-narodowego, liczącego 19 członków, nastąpił podobno rozłam.

Kandydatury „Piastowców" w Małopolsce.

Powiatowe zebrania delegatów P. S. L. i stapińczyków wybrały następujących kandydatów do sejmu: w Wieliczce pp. Zastawniaka i Ciastonia, w Dobromilu inż. Jak. Pawłowskiego (ewent. inż. H. Smulikowskiego), a do senatu d-ra St. Białego z Brzozowa, w Przeworsku posła Pieniążka i p. Słomianego, w Strzyżowie posła Szmigla i p. Lipskiego, w Przemyślu prof. Cwikowskiego i rolnika Głowacza, w Brzozowie posła Wal. Toczka i d-ra St. Białego, w Olkuszu posła Ostachowskiego i p. Flasińskiego, w Limanowej posła M. Łaskudę, w Ropczycach Jana Jedynaka i wójta Lubzińskiego, w Rzeszowie posła Plutę i d-ra A. Kusia, w Jaśle pp. Jana Madejczyka i Bosaka, w Dąbrowie prof. G. Dubiela, w Bilczu prof. Józ. Braszka i Fr. Firganka.

Blok mniejszości w Wileńszczyźnie.

Pomimo tarć pomiędzy białorusinami i żydami blok mniejszości narodowych w Wileńszczyźnie ostatecznie utrzymał się, ale działacze białoruscy uprzedzają, że w sejmie utworzą klub białorusko-ukraiński, który zachowa wolną rękę w stosunku do grup niemieckich i żydowskich.

Komunikat.

Komenda Okręgowa Policji Państwowej w Łodzi ogłasza, że z dniem 1 października r. b. opłaty na rzecz kosztów utrzymania Biura Adresowego w m. Łodzi będą pobierane w następującej wysokości: 50 mk. za jeden blankiet zameldunkowy lub wymeldunkowy i 50 mk. za jedną informację o adresie.

Ubezpieczenia społeczne.

—o—

Od dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych w ministerjum pracy i opieki społecznej p. d-ra Jurkiewicza otrzymaliśmy następujące informacje o stanie prac nad wprowadzeniem w życie rozmaitych kategorji społecznych:

Jak wiadomo, w b. Kongresówce, poza Warszawa, Łodzią i Sosnowcem nie było dotąd zorganizowanych kas chorych.

W dniu 15 b. m. powstała kasa chorych w Olkuszu. W ciągu października r. b. powstaną kasy chorych w Częstochowie, Radomiu, dalej kasy chorych na powiat łódzki, warszawski, łaski, brzeziński i wileński. W ciągu listopada zorganizowane zostaną kasy chorych na powiat błoński, włocławski i płocki, w listopadzie lub grudniu na powiat białostocki, kaliski, noworadomski, łęczycki i piotrkowski.

Są to powiaty o wybitnym charakterze przemysłowym.

W powiatach o mniejszej ilości robotników przemysłowych i w powiatach o charakterze przeważnie rolniczym powstaną kasy chorych później w miarę rozporządzalnych środków finansowych, znalezienia większej ilości lekarzy i ulepszenia warunków komunikacyjnych.

Narazie na zasadzie art. 102 ustawy o ubezpieczeniu w kasach chorych robotnicy rolni i leśni nie są pociągani do obowiązku ubezpieczania w kasach chorych.

Aby skoordynować działalność poszczególnych kas chorych, zdobyć większe środki na sanatorja i inne urządzenia, przewyższające zdolność finansową poszczególnych kas chorych, zostały powołane do życia na zasadzie statutu wzorowego, opracowanego przez ministerjum pracy i opieki społecznej, okręgowe związki kas chorych. Związki takie powstały już we Lwowie, Krakowie i Poznaniu. W b. Kongresówce okręgowe związki kas chorych powstaną w miarę rozszerzenia się sieci kas chorych.

W innych działach ubezpieczeń ministerjum pracy i opieki społecznej przygotowało w ostatnim czasie nowelę do ustawy pensyjnej dla funkcjonarjuszy prywatnych w b. zaborze austrjackim i niemieckim, zmieniającą granicę maksymalnych, doliczalnych do ubezpieczenia, poborów i upoważniającą ministerjum pracy i opieki społecznej do ustanowienia dodatków drożyźnianych.

W opracowaniu obecnem departamentu ubezpieczeń społecznych znajduje się projekt ustawy o ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy, starości i o ubezpieczeniu wdów. Projekt ten obejmuje całą Polskę.

Dalej dokonywa obecnie departament rozliczenia co do podziału funduszów ubezpieczeniowych, uzyskanych już od Niemiec dla województw poznańskiego i pomorskiego, tudzież funduszów, będących obecnie przedmiotem rokowań dla Górnego Śląska, wreszcie rozliczenia z Austrją i państwami sukcesyjnemi: Rumunją i Czechosłowacją. Nadto ministerjum przygotowało już cały szereg projektów i umów wzajemnych z Czechosłowacją, Austją, Rumunją i Niemcami.

Ze sportu.

Piękne zwycięstwo Polski.

Polska — Jugosławja 3:1 (1:1).

ZAGRZEB 1 październ. (Pat.). Wynik meczu Jugosławja — Polska zakończył się 3:1 (1:1) na korzyść Polski.

Mecze w Toruniu.

Wczorajsze zawody piłki nożnej w Toruniu między „toruńskim klubem sportowym" a „Poznanią" zakończyły się wynikiem 7:1 (2:1) na korzyść „toruńskiego klubu sportowego", a między „Sokołem" (Toruń) a drużyną artylerji D.O.K. (Łódź) — 3:1 na korzyść „Sokoła".

Mecze w Poznaniu.

Wczorajsze zawody piłki nożnej w Poznaniu pomiędzy „Ostrowią" (Ostrów) a „Stellą" (Gniezno) zakończyły się wynikiem 1:0, a pomiędzy reprezentacją D. O. K. (Poznań) i D. O. K. (Pomorze) — 7:0 (3:0) na korzyść Poznania.

Rekord Polski na 5000 mtr.

W dniu dzisiejszym w pierwszym dniu zawodów lekko-atletycznych o mistrzostwo Polski w Warszawie, w biegu na 5000 metrów przybiegł pierwszy Ziffer, ustanawiając w 16 min. 20 sek. rekord Polski.

Wiadomości bieżące.

Wizy do Niemiec.

Jak donoszą z Berlina wydane zostały nowe przepisy co do wydawania wiz na przyjazd do Niemiec. Konsulaty niemieckie mają udzielać wiz przy zachowaniu jaknajwiększych ostrożności, przyczem cudzoziemcy winni podać cel podróży. Udzielanie wiz ma być odmawiane zwłaszcza tym cudzoziemcom, którzyby pragnęli przyjechać zwabieni niskim poziomem kosztów utrzymania, w związku ze spadkiem waluty.

Podwyższenie opłat w urzędzie stanu cywilnego.

W urzędzie stanu cywilnego zostały podniesione opłaty wszelkie za wydawanie świadectwa i wyciągi. Obecnie pobierane będą następujące opłaty: Za rejestrację urodzin — 600 mk., zgonu—500 mk., ślubu — 100 mk. Akt znania — 2,000 mk. Pełny wyciąg urodzedzenia lub zgonu — 900 mk., ślubu 1,200 mk. skrót — 500 mk. Do celów — 100 mk., przekład 1,500 marek. (bip)

Z uniwersytetu Jagielońskiego.

W bieżącym roku akademickim przyjęto na uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie na wydział medyczny 100 studentów na 100 kandydatów.

Wystawa ogrodnicza.

Nastąpiło w Toruniu uroczyste otwarcie wystawy ogrodniczej, urządzonej staraniem pomorskiej izby rolniczej.

Sprostowanie.

W podanym wczoraj spisie osób ukaranych przez okręgową komisję wyborczą za niespełnianie swych obowiązków obywatelskich w obwodowych komisjach wyborczych, winno być Aron Lagneben, Południowa 9, a nie Lagleber, który członkiem komisji nie jest. (bip)

Walka z pijaństwem.

Za ukazywanie się w stanie nie trzeźwym w miejscu publicznem i wywoływanie zbiegowiska, pociągnięto do odpowiedzialności: Pinkusa Czełgotę (Konstantynowska 28), Gerszona Ekstejna (Podrzeczna 6), Moszka Wilczko (Pomorska 4), Franciszka Siemińskiego (Bazarna 10), Edwarda Paradowskiego (Zawadzka 58), Stefana Marjańskiego (Wierzbowa 20), Ferdynanda Petzolda (Główna 8), Annę Makowską (Ogrodowa 28) Ignacego, Józefa Skonecznych (Suwalska 10), Stanisława Ogórka, Ludwika i Daniela Klajnów (Pańska 44), Jana Fedra (Ruda Pabjanicka), Franciszka Szalpowskiego (Lipowa 16, Andrzeja Bosko, Władysława Baraksa (Petersburska 6) i Rudolfa Bekera (Nowo-Zarzewska 13). (bip)

Wypadki.

Nagłe zasłabnięcie. Lucjan Lipiński, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 10, znajdując się pomiędzy ul. Piotrkowską i Główną zasłabł nagle. Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy na miejscu. (bip)

Zamach samobójczy. Zamieszkała przy ul. Grabitowej 11 Zofja Pawlak, zameldowała w XII komisarjacie policji państwowej, że ojciec jej, Józef, lat 50, usiłował się otruć jodyną. Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu denatowi pierwszej pomocy, pozostawił go na miejscu. (bip)

Powóz pod tramwajem. Przy ulicy Napiórkowskiego 52, powóz, wyjeżdżający z ulicy Słowiańskiej na ul. Napiórkowskiego, wpadł pod tramwaj, przyczem u powozu rozbite zostały dwa koła przednie. Wypadku z ludźmi nie było. (bip)

Kryminalistyka.

Nielegalna sprzedaż wódki. Za nielegalną sprzedaż wódki spisano protokuł na Jana Bernstajna (Brzezińska № 17), Teofila Dmuchowskiego (Szosa Brzezińska 24) i na Konstantynę Wudel (Pomorska 150). (bip)

Przywłaszczenie. Pinkus Majerczyk przywłaszczył sobie powierzone mu pieniądze w sumie pół miljona marek, które miał odnieść do banku z polecenia pani Rubinowicz. (bip)

Kradzież w pociągu. Między stacjami Łask—Pabjanice, w pociągu № 516 skradziono Morgenstajnowi Rywenowi portfel, w którym znajdowało się 521 tysięcy marek. (bip)

Z sądów.

Krewki wspólnik.

Sędzia pokoju I-go okręgu pan Wawrzyński, rozważał sprawę p. Zabłockiego, oskarżonego o samowolę i obelgi czynne i słowne. Oskarżyciel Ignacy Kobusiewicz (Rzgowska 33) założył kuźnię w w następstwie przyjąwszy do spółki oskarżonego. Prowadzili oni interes kilka miesięcy. Dowiedziawszy się w następstwie, że Kobusiewicz otworzył kuźnię na Bałutach, Zabłocki nie chciał go wpuścić do własnego interesu, przyczem chwycił drąg, grożąc mu zabiciem. Tykrotnie wyrzucił z kuźni oskarżyciela, znieważając go czynnie i słownie. Sędzia po zbadaniu świadków, ustalających w zupełności winę podsądnego, po wysłuchaniu obrońcy oskarżyciela, adw. P. Lasockiego, skazał krewkiego wspólnika na 2,000 mk. grzywny, oraz 2 tygodnie bezwzględnego aresztu. (bip)

Teatr i muzyka.

Teatr miejski. Dziś, tj. w poniedziałek, teatr miejski daje dla zrzeszeń „Roztwór prof Pytla", komedję B. Winawera.

We wtorek, d. 3 b. m., „Nina", nastrojowy dramat L. Kampfa.

W czwartek premiera, arcydzieło J. Korzeniowskiego, komedja świetnie ilustrująca czasy króla Stasia, pod tyt. „Wąsy i peruka".

„Wąsy i peruka", wystawione na inaugurację w Poznaniu w bieżącym sezonie, cieszyły się tam niezwykłem powodzeniem.

Z kraju.

—o—

Lwów.

Wojewoda lwowski p. Grabowski wydał następujące obwieszczenie: W ostatnich czasach zaszły pożałowania godne wypadki zamachów morderczych i rabunkowych i inne wypadki bandytyzmu, jakoteż wypadki podpalenia i złośliwego uszkodzenia cudzej własności. Jest to dzieło nielicznych, niesumiennych i zbrodniczych jednostek, występujących w sposób występny przeciw bezpieczeństwu życia i mienia swych współobywateli, wzgl. przeciw bezpieczeństwu i całości urządzeń komunikacyjnych. Przestrzega się przeto ludność przed tego rodzaju zbrodniczemi jednostkami, które zagrażają bezpieczeństwu życia oraz bezpieczeństwu własności tak prywatnej, jak i publicznej. W dobrze zrozumianym własnym interesie w celu ochrony swego życia i mienia winna ludność współdziałać z władzami i organami bezpieczeństwa w celu ujęcia tych zbrodniczych jednostek i oddania ich w ręce sprawiedliwości, aby położyć kres tej występnej działalności. Zwraca się przytem uwagę, że obwieszczeniem z 15-go maja 1919 wprowadzono na zasadzie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 14 maja 1919 wydanego w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości sądy doraźne dla zbrodni morderstwa, rabunku, podpalenia i dla przewidzianych w § 85 p. u. k. zbrodni gwałtu publicznego, popełnionych przez złośliwe uszkodzenia cudzej własności. Rozporządzenie to obowiązuje do dnia dzisiejszego. Kto zatem dopuści się jednej z tych zbrodni będzie stawiony przed sąd doraźny i ulegnie karze śmierci.

Z Rosji.

Oświata.

Przybył do Berlina komisarz ludowy oświaty Ukrainy sowieckiej, Grińko, w celu dokonania szeregu zakupów podręczników, literatury naukowej przyrządów szkolnych itp. u firm niemieckich. Zawarto już kilka większych tranzakcji. (Russpress)

Na Dalekim Wschodzie.

Delegacja sowiecka w Londynie rozesłała komunikat w sprawie wypadków na Dalekim Wschodzie, w którym ogłasza, że ewakuacja pierwszej strefy przez japończyków została zakończona, jak również ewakuacja północnej Mandżurji. Ewakuacja Władywostoku ma być rozpoczęta w dniu 5 października. Walki na Dalekim Wschodzie trwają w dalszym ciągu, przyczem wojska czerwone występują jako strona atakująca. (Russpress)

Radjo-koncert.

Oto treść ogłoszenia, zamieszczonego w jednym z ostatnich numerów moskiewskich „Izwiestji“: „Radjo-koncert. Do wszystkich, do wszystkich, do wszystkich! Zastosujcie się do fali w 5000 metr. i słuchajcie! W niedzielę 17-go września, o godz. 5-ej po południu według czasu dekretowego na centralnej radjo-telefonicznej stacji Narkompocztela (narodowy komisarjat poczt i telegrafów) odbędzie się pierwszy radjo-koncert. Na program składa się rosyjska muzyka, jak np. Borodin—arja z „Księcia Igoria“—wykona premjer wielkiego państwowego teatru Ewlachow; poczem następuje wyliczenie pozostałych numerów.

Sytuacja w Austrji.

Charakterystyczne światło na stosunki panujące w Austrji rzuca sprawozdanie, które ogłosiło urzędowe biuro statystyczne o wzroście cen i inflacji. Sprawozdanie to wykazuje, że wskutek obezwartościowania pieniądza, spowodowanego złym stanem finansowym Austrji, korona nawet wewnątrz kraju nie posiada już prawie żadnej wartości nabywczej. W ostatnich czasach w Austrji płace i ceny artykułów pierwszej potrzeby tak się podniosły, że przekroczyły już t. zw. parytet światowy, co uniemożliwia rozwój produkcji krajowej.

W porównaniu z r. 1914 ceny wzrosły: mąka 19,400 razy, chleb 16,000, bielizna 20,000, odzież 22,000 razy. W dniach ostatnich nastąpiła nieoczekiwana zmiana. Mąka za którą płacono jeszcze niedawno (1 kg.) 15,000 kor. kosztuje od 20 b. m. 7,000, cukier spadł w cenie z 25,000 na 12,000, mięso również staniało o 50 proc., a tłuszcze i ziemniaki prawie o 25 proc. i t. d. Mimo to ceny jeszcze są stosunkowo bardzo wysokie. Nie ulega już zdaje się żadnej wątpliwości, że na podstawie uchwał ligi narodów, Austrji będzie przyznana pożyczka w złocie, a w kołach miarodajnych sądzą, że szybkie przeprowadzenie koniecznych reform finansowych pod nadzorem komisji kontrolującej powołanej przez ligę narodów, otworzy Austrji drogę do lepszej przyszłości. Stronnictwo socjalno-demokratyczne ponoć pogodziło się z planem akcji pomocniczej dla Austrji, ponieważ państwa udzielające pomocy nie mają wcale zamiaru domagać się, jak poprzednio głoszono, zmiany ustawy o 8-godzinnym dniu roboczym. Niema też mowy o tworzeniu międzynarodowej żandarmerji dla Austrji, i kontroli komisarza zagranicznego i komisji gwarancyjnej podlegać będzie tylko rząd i parlament austrjacki.

Fenomenalne demonstracje w Berlinie.

Już z doświadczenia codziennego wiemy, że uwaga nasza może być równocześnie skierowana na różne przedmioty i zajęcia. Przykłady takiego rozszczepienia uwagi obserwować możemy nawe, przy zwykłej pracy naszych babekt które robiąc naprzykład pończochę mogą jednocześnie czytać rzewne romanse i popłakiwać nad losem nieszczęśliwie zakochanych.

Ten sam objaw tylko w innych formach lub wymiarach notuje historja, która opowiada, że Cezar i Napoleon dyktowali po kilka listów najrozmaitszej treści równocześnie. Dziś słyszymy o matchach szachowych, w których np. Capablanka lub Lasker gra kilkanaście lub kilkadziesiąt partji, niekiedy nawet na pamięć!

W Berlinie w ostatnich dniach demonstrowała pewna dwudziestodwuletnia niemka Thea Alba zgoła nieprawdopodobne przykłady opanowania swojej uwagi. Doświadczenia robione w obecności lekarzy, psychologów i innych uczonych wykazywały, że młoda osoba doprowadziła do perfekcji użytkowanie obu rąk dla dwu różnych czynności np. grania i szycia, pisania i malowania równocześnie.

Zdolności swoje w tym kierunku odkryła już na ławie szkolnej, z którą się zresztą niedawno rozstała. Niebawem zajęła się pracą nad swym dziwnym i rzadkim talentem i oto obecnie doprowadziła jego rozwój do fenomenu. Maluje ona oboma rękami łatwo wprawnie i szybko. Gra jedną ręką na fortepianie a drugą haftuje.

Najdziwniejsze jednak doświadczenie wykonywała z listami. Pisała ich równocześnie trzy, w trzech językach, po niemiecku, po francusku i po angielsku. Jeden list pisała lewą ręką, dwa inne prawą, trzymając ołówek lub pióro między drugim a trzecim i między czwartym a piątym palcem.

Demonstracje te wywołały kolosalną sensację.

Najbogatszy człowiek.

Jak wynika z danych urzędowych, ogłoszonych przez władze podatkowe Stanów Zjednoczonych, najbogatszym obecnie człowiekiem w Ameryce, a zapewne i w całym świecie, jest znany fabrykant samochodów, Henry Ford.

Majątek tego bogacza obliczają na dwa miljardy dolarów, co według dzisiejszego kursu marki polskiej wyniesie 17,200,000,000,000 marek polskich!

Po nim dopiero następuje głośny „król naftowy“, Rockefeller, majątek jednak tego bogacza mniejszy jest o 50 proc. od majątku Forda.

Według „New York Herald“ fabryki Forda przyniosły w roku ubiegłym 125 miljonów dolarów zysku, a po odliczeniu podatków państwowych, 110 miljonów.

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 2.000.—, Kwartalnie Mk. 6.000.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 150.—miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.150. Kwartalnie 6.450.— Zagranica Mk. 3.000.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 125 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 333 mk. w tekście 250 mk. po tekście 250 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 230 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczy nowe i zaślubinowe po mk. 15,000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent. zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego“. Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sachs.